

TURECKIE ŚMIGŁOWCE SZTURMOWE DLA PAKISTANU

Pakistan podpisał umowę na zakup 30 śmigłowców uderzeniowych TAI T129 ATAK – informuje w swoim manifestie wyborczym turecka partia rządząca AKP. Brak jest jednak szczegółów nie tylko w kwestii samej umowy ale nawet terminu jej podpisania, choć sam fakt jej zawarcia nie jest zaskoczeniem. Szczególnie po tym, gdy trzy maszyny T129 wzięły udział w paradzie w Islamabadzie odbywającej się 23 marca br.

Bardzo zdawkowa informacja o zawarciu umowy z Pakistanem znalazła się w opublikowanych 26 maja 2018 deklaracjach wyborczych AKP (Adalet ve Kalkınma Partisi – tur.: Partia Sprawiedliwości i Rozwoju), która przygotowuje się do czerwcowych wyborów parlamentarnych. Kontrakt dotyczy 30 śmigłowców rozpoznawczo-uderzeniowych T-129 ATAK produkcji Turkish Aerospace Industry. Niestety brak jest szczegółowych informacji, chociaż już w listopadzie ubiegłego roku minister ds. produkcji wojskowej Pakistanu, Rana Tanveer Hussain informował, że trwają rozmowy z Turcją na temat zakupu śmigłowców i okrętów.

Jeśli chodzi o śmigłowce, to w latach 2015-2016 Pakistan zamówił 12 maszyn Bell AH-1Z Viper, które mają zostać dostarczone do końca bieżącego roku. Równocześnie testowano 3 maszyny chińskie typu WZ-10, jednak ich osiągi i możliwości bojowe nie były zadowalające dla pakistańskiej armii. Dlatego zdecydowano się na zakup maszyn typu T-129 ATAK. Pakistan będzie przy tym pierwszym odbiorcą zagranicznym tych maszyn.

Czytaj też: [Chiny prześlą nieodpłatnie Pakistanowi śmigłowce bojowe](#)

Wiropląty powstają w zakładach Turkish Aerospace Industries na podstawie umowy podpisanej w 2007 roku z firmą AgustaWestland, która dotyczyła licencji i dalszego rozwoju maszyn AW129 (A-129) Mangusta. Co istotne, TAI posiada prawo do dalszego eksportu produkowanych przez siebie śmigłowców szturmowych. Od A-129 Mangusta różnią się one przede wszystkim mocniejszymi silnikami LHTEC CTS 800-4A i pięciopłatowym wirnikiem głównym. Wzmocniono też opancerzenie i zastosowano turecką awionikę, systemy obserwacyjne oraz uzbrojenie.

Poza działkiem 20 mm składają się na nie pociski niekierowane 70 mm, ale też ich kierowany laserem wariant Cirit, oraz przeciwpancerne pociski kierowane typu Mizrak-U o zasięgu 8 km (turecki odpowiednik ppk Hellfire II). Oba typy rakiet produkuje turecki koncern Roketsan. Zestaw uzupełniają pociski powietrze-powietrze Stinger, przeznaczone do samoobrony. Przedstawiciele TAI nie widzą jednak przeszkód w zintegrowaniu ich śmigłowca z innymi typami rakiet np. AGM-114 Hellfire II czy Spike LR, jakich może wymagać przyszły odbiorca.

Obecnie brak jest informacji na temat konfiguracji maszyn na jaką zdecydował się Pakistan. Należy

spodziewać się, że lżejsze i tańsze w eksploatacji T129 będą stanowić alternatywę dla AH-1Z Viper w operacjach o mniejszym nasileniu, realizując np. działania przeciwpartyzanckie.

Obecnie Pakistan dysponuje czterema rosyjskimi Mi-35 oraz ponad trzydziestoma wiekowymi, jednosilnikowymi maszynami Bell AH-1F Cobra. Największym mankamentem tych ostatnich jest zbyt słaby napęd, który de facto uniemożliwia ich skuteczne użycie w operacjach na pułapie ponad 8 tys. stóp (2438 m n.p.m.), a więc w wielu operacjach realizowanych w górskich rejonach przygranicznych np. w spornym Kaszmirze. Natomiast tureckie maszyny mają operować bez przeszkód w podobnych warunkach.